



JA 80:  
w katalogu  
Jadis od 17 lat

# Jadis znaczy niegdyś

Z Patrickiem Calmettes  
rozmawia Roch Młodecki

**Od kilku miesięcy produkty  
Jadis są dostępne w Polsce.**

**Na tegorocznej wystawie Audio  
Show mieliśmy okazję  
posłuchać między innymi  
transportu JD1 i wzmacniaczy  
JA-80. Na wystawie był Patrick  
Calmettes, syn założyciela  
francuskiej manufaktury.**

- Jadis jest firmą, która proponuje wzmacniacze lampowe dużej mocy. JA-800 jest konstrukcją 800 wataową. Czy stosowanie takich wzmacniaczy ma jakieś uzasadnienie?

- Wzmacniacze dużej mocy najczęściej nie są wykorzystywane w pełni swoich możliwości, ale jeśli taka konstrukcja jest w stanie oddawać 800 watów, osoba, która będzie słuchać muzyki, damy na to, z mocą 80 watów, uzyska 10-krotnie większą muzykalność, niż osoba słuchająca muzyki z taką samą mocą na wzmacniaczu 80 wataowym.

- Czy zgadza się Pan ze stwierdzeniem, że brzmienie wzmacniacza lampowego jest determinowane przez jakość transformatorów wyjściowych?

- Powiedzmy, że jest to element, na którym spoczywa największa odpowiedzialność. Jakość komponentów, okablowania i lamp są bardzo ważne, ale jakość transformatorów wyjściowych ma największy wpływ na brzmienie. Między innymi dlatego nie proponujemy wzmacniacza OTL, a więc bez transformatorów wyjściowych. Nie byłoby to zgodne z naszą filozofią. Transformatory, których używamy są typu

- Roch Młodecki - Jak powstało Jadis?

- Patrick Calmettes - Jadis jest firmą francuską utworzoną przez mojego ojca, André Calmettes w 1983 roku. Był on pasjonatem muzyki i techniki radiowej. To sprowadziło go do pro-

blematyki nadajników, nadajniki do niskich częstotliwości, a niskie częstotliwości do wzmacniaczy, mogących zaspokoić jego muzyczną pasję. Wzmacniacz, który stworzył jako amator, został zauważony przez osobę dużo podróżującą i która usłysawszy jego konstrukcję, chciała mieć taki sam dla siebie. Ta osoba pokazała wzmacniacz innym i w ten sposób wieść doszła do dużego dystrybutora francuskiego, który polecił nam otworzyć firmę.

- Czy pański ojciec był muzykiem?

Nie, jednak muzyka była zawsze obecna w naszej rodzinie. Często chodzimy na koncerty, nawet, gdy wymaga to dalekich wyjazdów. Jedyne moja siostra, która jest muzykoterapeutką, zajmuje się muzyką w sposób aktywny.

CC. Przeprowadzaliśmy próby z transformatorami toroidalnymi, jednak nie spełniły one naszych oczekiwań. Badania nad transformatorami wyjściowymi są w całości przeprowadzane przez naszą firmę, według bardzo dobrze strzeżonej recepty. Nawet dziś pozostaje ona unikalna i stanowi naszą tajemnicę. Każdy transformator jest nawijany ręcznie. Zajmuje to cały dzień jednej osobie.

- We wzmacniaczach Jadis nie ma możliwości regulacji biasu. Dlaczego?

- Jest to związane z właściwościami naszych transformatorów wyjściowych, które dają katodom ich własne zasilanie. To jest to, co nazywamy potrójnie rozłożonym obciążeniem. We wzmacniaczach klasy A taka regulacja jest automatyczna. W innych konstruk-

cja regulacja biasu jest potrzebna i możliwa, jednak wymaga ingerencji w samym wzmacniaczu. Wólimy, aby robił to nasz serwis, a nie klient samodzielnie.

- Dopasowanie impedancji wyjściowej wzmacniacza do kolumn dokonuje się poprzez użycie transformatorów wyjściowych. Dlaczego nie stosujecie, tak jak inni producenci, kilku wyjść głośnikowych, odpowiednich do impedancji kolumn?

- Stosowanie kilku odczepów komplikuje układ elektryczny. Gdy wyjście jest jedno, tylko dwa przewody biegną z transformatora wyjściowego do zacisków głośnikowych. Jednak nawet, gdybyśmy chcieli stosować ich kilka byłoby to niemożliwe z powodu właściwości naszych transformatorów. Adaptacja jest oczywiście możliwa, jednak tak jak w przypadku regulacji biasu, wólimy, aby dokonywał jej sprzedawca lub wykwalifikowany technik. Serwis urządzeń Jadis jest zapewniany przez dystrybutorów. Wymaga to od nas kontrolowania jakości tych usług. Kiedy decydujemy się wydać zgodę na dystrybucję naszych wyrobów, jakość serwisu jest dokładnie sprawdzana.

- Dlaczego jest Pan zwolennikiem montażu przestrzennego?

- Dzięki montażowi przestrzennemu komponenty elektroniczne nie znajdują się na tej samej płaszczyźnie i żaden z nich nie odbiera promieniowania innych w ten sam sposób. Unika się interferencji między nimi. Poza tym, pre-



**DA 30: wzmacniacz zintegrowany 2x30W w wykonczeniu srebrnym, z tetrodami 6550. Dostępny w wersji z KT90, oferuje trochę większą moc, ale ponoc efekty brzmieniowe są mniej obiecujące.**

ty miedziane używane w montażach przestrzennych są znacznie grubsze niż ścieżki obwodów drukowanych. Tego typu układy wymagają większej uwagi przy budowie i naprawie, ale gdy trzeba, na przykład, zmienić opornik, który został spalony przez zepsutą lampę, wystarczy po prostu wymienić go na nowy. Obwód drukowany mógłby w takim wypadku ucierpieć. Montaż przestrzenny, nie.

- DA-30 jest wzmacniaczem, który może funkcjonować z dwoma różnymi lampami: KT90 i 6550. Ich wymiana nie wymaga przy tym jakichkolwiek regulacji. Jak to możliwe i czy inne proponowane przez państwa konstrukcje dają również taką możliwość?

- Możliwość wyboru typu lamp jest związana z charakterystyką naszych

transformatorów wyjściowych. Nie wielu producentów ją oferuje. Ponadto jeśli klient ma specjalne oczekiwania, jeśli chodzi o brzmienie wzmacniacza, wiemy, jakie lampy, jakiego producenta mu zaproponować. Inne lampy będą dobre przy małych składach instrumentalnych, a inne w przypadku słuchania muzyki symfonicznej. Nasze najdroższe konstrukcje od JA-30 do JA-800, jak i DA-60 i DA-30 mogą funkcjonować zarówno z lampami KT-90 jak i 6550. We wzmacniaczach DA-7, DA-8, DA-5 i Orchestra, można zmienić lampy na inne, jednak regulacja biasu jest wtedy konieczna. Nasze ostatnie propozycje: JA-100, JA-50 i JA-250 mogą funkcjonować tylko z lampami

#### JD1: referencyjny transport



KT-90. Jest to lampa, która wymaga większych napięć i transformator zasilający dostarcza około 150V więcej, niż byłoby potrzebne z modelem 6550. W tej ostatniej gamie nie ma możliwości wyboru lamp.

- Ostatnio przedstawiliście w pełni zbalansowany wzmacniacz JA-100. Jakie korzyści wynikają z takiej konstrukcji?

- Przewaga konstrukcji zbalansowanej daje się zauważyć między innymi wtedy, gdy połączenia między przedwzmacniaczem a końcówką mocy są bardzo długie. Nie ma szumów spowodowanych długością kabli. Warto zauważyć, że gdy proponujemy konstrukcję zbalansowaną, niezależnie od tego czy jest to wzmacniacz czy przedwzmacniacz, nie jest to ten sam obwód elektryczny, co w przypadku urządzeń niezbalansowanych. Nasze przedwzmacniacze JPS zbalansowane mają dwa razy więcej lamp niż JPS niezbalansowane. Ponadto JA-100, JA-50 i JA-250 mogą być zamówione w wersji niezbalansowanej, a gdy nasz klient pragnie modyfikacji na wersję zbalansowaną, zmiana jest bardzo prosta, bowiem odpowiednie okablowanie znajduje się już w urządzeniu.

- W 1995 roku znalazły się w waszej ofercie wzmacniacze oparte na triadach. Dlaczego nie produkowaliście ich wcześniej?

- Wzmacniacze oparte na triadach miały niesamowite powodzenie w Japonii 3 lata przed tym jak zaproponowaliśmy naszą konstrukcję tego typu.



SE 300B: Jadis na triodach

Wiedzieliśmy, że istnieje duży rynek, więc sami spróbujemy naszych sił. Musiały one być zgodne z naszą filozofią brzmienia. Projekt i budowa zajmują nam dużo czasu, dlatego nie proponowaliśmy ich wcześniej. Obecnie w naszej ofercie znajdują się 2 modele na triodach: SE 300B i SE 845. Nie stosujemy 211, bowiem nie znaleźliśmy producenta, którego lampy by nam odpowiadały. SE 300B oferuje moc 2x10W a SE 845: 2x20W. Większa moc nie jest możliwa, chyba że zamontujemy lampy w push-pullu, ale jest to już inny projekt, który być może w przyszłości będzie nas interesował.

- Jadis powstało w 1983 roku, która to data zbiega się z premierą płyty kompaktowej. Czy zgadza się Pan z twierdzeniem, że stosowanie wzmacniaczy lampowych było spowodowane rozwojem technologii cyfrowej?

- W 1983 roku, kiedy wprowadzono na rynek płytę kompaktową, wzmac-

niacze lampowe były potrzebne, ponieważ nagrania cyfrowe cechowały się dużą analitycznością, a melomani nie byli przygotowani na tak, nazwijmy to, kategorię odbioru. Lampa, która jest łagodniejsza i żywsza od tranzystora, daje muzyce cyfrowej więcej emocji, pozwala na odbiór bardziej fizjologiczny, mniej elektroniczny. Osobiście bardzo lubię nagrania analogowe, zresztą nasze przedwzmacniacze są dostępne z modułami phono MC i MM, z których jesteśmy bardzo dumni. Dobrze odtwarzane nagrania winylowe wiążą się zawsze z dużymi emocjami.

- Proponujecie także transporty i odtwarzacze płyt kompaktowych. Są to konstrukcje drogie, a takie trudno dziś sprzedawać. Klienci czekają na nowy format cyfrowy. Czy może pan coś powiedzieć o odtwarzaczu Jadis, który byłby zgodny z którymś z nowych standardów?

- Producentom odtwarzaczy cyfrowych trudno się zdecydować na nowy format. Jest dużo wahań i nie ma pewności, który się

sprawdzi. Myślę, że klienci nie powinni się na razie nad tym zastanawiać. Powinni kupować to, na co mają ochotę i czerpać z tego przyjemność. To tak jak z komputerami. Ktoś, kto czeka na szybszy i lepszy model, nigdy nie kupi komputera. Może natomiast kupić komputer już dziś, a pół roku później go zmodyfikować, aby spełniał nowe standardy.

- Jaka jest sytuacja ekonomiczna i pozycja firmy Jadis?

- Jesteśmy największym producentem wzmacniaczy lampowych na rynku francuskim. Eksportujemy 95% naszej produkcji. Choć to zależy w dużej mierze od koniunktury gospodarczej, można powiedzieć, że największymi rynkami są kraje azjatyckie i Stany Zjednoczone. Ostatnio zwiększyła się nasza sprzedaż w Europie, między innymi ze względu na rynek niemiecki, gdzie mamy duże obroty. W Europie centralnej mamy praktycznie dystrybutorów we wszystkich krajach. Są to małe, ale bardzo stabilne rynki. W Rosji obroty są większe niż w którymkolwiek z krajów Europy centralnej, ale sprzedaż tam jest zmienna a wahania znaczące.

- Kilka lat temu zaproponowaliście serię Orchestra, tańszą niż inne propozycje. Jaki był cel

proponowania urządzeń o znacznie niższej cenie?

- Były dwa. Po pierwsze, chcieliśmy zaproponować urządzenia lampowe ludziom, którzy nie mogą wydać zbyt dużej sumy na system audio. Po drugie, seria Orchestra pozwala na pokazanie tym ludziom, jak wiele przyjemności z słuchania muzyki mogą przynieść wzmacniacze lampowe. Jeśli będą oni usatysfakcjonowani brzmieniem naszych wzmacniaczy, będziemy mogli w przyszłości zaproponować im urządzenia droższe.

- Wzmacniacze DA-30 i DA-60 proponujecie w wielu wykończeniach, różniących się znacząco ceną. Które są najczęściej wybierane?

- Nasi klienci chcą, aby wyjątkowa muzykalność szła w parze z luksusowym wyglądem. W krajach azjatyckich wykończenie czarne prawie się nie sprzedaje. W Europie, a w szczególności we Francji, istnieje większa grupa odbiorców zainteresowanych jedynie dobrym brzmieniem. Jednak klienci częściej wybierają lepsze wykończenia i choć nie są to oficjalne liczby, mogę powiedzieć, że 70% naszych wzmacniaczy jest sprzedawanych w wykończeniu srebrnym, a 30% w czarnym.

- Wśród wytwórców urządzeń audio istnieją tacy, którzy naśladują wzornictwo najbardziej prestiżowych marek. Czy wzornictwo firmy Jadis było już przedmiotem kopiowania?

- Wzmacniacze Jadis były już podrobiane i choć nie mieliśmy w tej sprawie ostatecznych dowodów, spotkaliśmy się z urządzeniami, które nie wychodziły z naszych zakładów, a nosiły naszą nazwę. Nie miało to jednak wpływu na sprzedaż oryginałów, bowiem podróbki trafiały do osób, które nie były prawdziwymi klientami naszej firmy. Osoba, która kupuje podróbkę zegarka Cartier, wie, że zegarka Cartier, nie posiada. Jeśli chodzi o naśladownictwo estetyczne, mogę powiedzieć, że od około 10 lat wiele wzmacniaczy małych producentów jest podobnych do naszych. Nie ma to dla nas większego znaczenia. Istnieje na rynku wiele wyrobów podobnych do siebie, ale klienci dobrze wiedzą, co kupują. Możemy być jedynie dumni z tego, że byliśmy pierwszymi, którzy zastosowali takie, a nie inne wzornictwo, i że przez prawie 20 lat istnienia nie zmieniliśmy swojego stylu.



JA 500: lampowa końcówka mocy 2x450W.